KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. Dnia 3 (15) Marca 1860 Roku. № 72. Jutro, Śgo Cyrjaka Dyak:. Przybyło dnia godz: 4 min: 7.

Z polecenia Wyższej Władzy, zarządzone zostały w tych czasach odnowienia następujących Świątyń Pańskich: Kościoła Parafjalnego we wsi Stary Zamość Pcie Zamoyskim, i Kościoła Parafjalnego w m. Tomaszowie w tymże Pcie, wraz z ogrodzeniem odpowiedniemi sztachetami miejscowego smętarza.

Rada Państwa, zdaniem swojem Najwyżej zatwierdzonem dnia 14go Grudnia, uchwaliła w objaśnieniu odpowiednich artykułów Zbioru Praw postanowić: „Cudzoziemki, wyszłe za mąż za poddanych Ruskich, już tem samem i bez wykonania przysięgi, wchodzą w poddaństwo Ruskie, ale po śmierci mężów, mogą, jeśli zechcą, wrócić do dawniejszego poddaństwa, porządkiem przepisanym w art. 1,554, Pr: o St: (Zb: Pr: T. IX. wyd: 1857 r.), nie będąc obowiązane przytem do uiszczania wspomnionego w tym artykule trzechletniego podatku."

Gazeta Rządowa, w Nr 58 i następnych ogłasza: Urządzenia dla dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, Ukazem Najwyższym z d. 28 Września (10 Października) r. 1857 Towarzystwom prywatnym ustąpionych.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych.— Podaje do wiadomości, że targ główny na wełnę, stosownie do postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 2 (14) Maja 1822 r., rozpocznie się w Warszawie, jak lat zeszłych z dniem 3 (15) Czerwca r. b., i trwać będzie dni 4ry. Wagi i pomosty na dni 3 przed rozpoczęciem targu urządzone będą. Deputacja Jarmarczna w tymże czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała. Wełna na targ przywieziona, powinna być opatrzona w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajowa i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca, w którem zaraza ani na owce, ani na bydło nie istniała. Ponieważ zaś ta ostatnia okoliczność była niekiedy w świadectwach pomijaną, przeto zastrzega się, iżby podobne uchybienia, jako pociągające za sobą wątpliwość względem istotnego pochodzenia wełny z miejsc zdrowych, nadal dopuszczane nie były. Świadectwa te na papierze stemplowym ceny kop: 7½ spisane i przez Wójtów Gmin lub Burmistrzów miast, z wyraźnem oznaczeniem wsi lub miasta, Powiatu i Gubernji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczone, oddawane być mają Oficjalistom miejskim do expedjowania wełny w rogatkach wyznaczonym, po zacyfrowaniu zaś ich w Deputacji Jarmarcznej, wydawane będą na powrót producentom. Nadmienia się przytem, że gdy wprowadzający wełnę zagranicę, zgłaszają się następnie do Deputacji Jarmarcznej o świadectwa na wywóz takowej, obejmujące zapewnienie o pochodzeniu wełny z owiec i miejsc zdrowych, wolnych od wszelkiej zarazy: przeto tak kupujący jako i sprzedający wełnę na targu, obowiązani są zaraz po dopełnionem kupnie i sprzedaży takowej, i to koniecznie w czasie trwania jarmarku, zameldować o tem Deputacji Jarmarcznej przy okazaniu pomienionych świadectw, a jeżeli można i wagcetli, dla szczegółowego odnotowania w właściwej kontrolli, w przeciwnym bowiem razie, kupujący sami sobie winę przypisać będą musieli, jeżeli z powodu uchybienia tym formalnościom, żądaniom ich o świadectwa na wysyłkę wełny zagranicę odmawianem będzie. Nadto w celu dokładniejszego skontrolowania wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach Wójtów Gmin i Burmistrzów miast, ilość wełny na pudy i funty, oraz znaki na wańtuchach znajdujące się. Zapewnionem także zostaje, aby wełna bez odprowadzania na Komorę, zaraz na rogatkach expedjowaną była, lecz zarazem prowadzący wełnę, zechcą przy expedycji takowej, na rogatkach wskazywać miejsce, gdzie taż wełna do sprawdzenia wagi ma być od rogatek przez konwojującego strażnika odstawioną. Gdy jak wiadomo, wełna w kraju produkowana, stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarni na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowanie wełny ostrożne, bez targania run, tudzież aby te wiązane były średnim szpagatem nie zaś grubemi sznurkami, i pakowane w wańtuchy nie przenoszące wagi pospolicie w handlu używanej, mianowicie też nie należy mieszać wełny z owiec zdrowych z wełną opadłą lub oskubaną. Nadto wańtuchy nie powinny być łatane ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie zagranicę, czy wełna w drodze nie była przepakowaną, lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną. Wańtuchy powinny być ile możności z średniego płótna 3-brytowe w długości nie przechodzące 5 i ¼ arszyna. Od dopełnienia powyższych warunków zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie coroczne konkurencji lub odstręczenie nabywców.

Bank Polski ogłosił drukiem wykaz obligów skarbowych 4%, w d. 10 b. m. wylosowanych, które w d. 1m Kwietnia r. b. do spłacenia przypadają. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Jutro o godzinie 10ej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, za spokój duszy ś. p. Jozefa i Józefy Małżonków *Marczewskich*, Obywateli m. Warszawy, żałobne Nabożeństwo; na które pozostała Wdowa wraz z trojgiem nieletnich Dzieci, Krewnych i Przyjacioł zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą rocznicę skonu, ś. p. Apolonjusza *Olexińskiego*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godz: 11tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów;* na które, stroskani Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Marjanna z Tchorznickich, 1go ślubu *Godlewska*, 2go *Skórzyńska*, Wdowa po Dominiku *Skórzyńskim*, b. Intendencie Szpitala Śgo Łazarza w Warszawie, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostały Syn i Córka, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na wyprowadzenie Jej zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Helena z Okęckich *Siemieńska*, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła wczoraj. Pozostały Mąż, Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: $2^{1}/_{2}$ po południu, z mieszkania przy ulicy Mazowieckiej N° 1347*f*, do gmachu Drogi Żelaznej; oraz na żałobne Nabożeństwo dnia następnego t. j. 17 b. m., w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, odbyć się mające.

Karol-Wilhelm *Hindemith*, Współwłaściciel Drukarni w Warszawie, przeżywszy lat 26, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w dniu 14ym b. m. o godzinie $11^{3}/_{4}$ wieczorem, przeniósł się do wieczności. W smutku pogrążeni Brat i Rodzeństwo, zapraszają na wyprowadzenie zwłok, Krewnych, Przyjacioł, Kolegów i Znajomych, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, w Sobotę dnia 17go b. m. o godzinie 3ciej po południu, na smętarz tegoż wyznania.

Z Szkalbmierza.— Za spokój duszy ś. p. Juljana *Łuczyńskiego*, Radcy Honorowego, Starszego Nauczyciela Prawa przy Gimnazjum Gubernjalnem Radomskiem, w m. Grudniu r. z. zmarłego, który będąc poprzednio przez lat 4ry Podpisarzem Sądu Pokoju Okr: Szkalbmierskiego, zostawił tu po sobie najpiękniejsze wspomnienia, odprawione zostało w rocznicę jego imienin, t. j. d. 13 Lutego r. b. w starożytnej Kollegjacie tutejszej, żałobne Nabożeństwo. Na odgłos dzwonu, Przyjaciele, Koledzy i Znajomi Obywatele, pospieszyli do Świątyni Pańskiej, aby cichą łzą i korną Modlitwą uprosić wiekuiste szczęście temu, który za życia był tyle przez nich kochanym. Po odśpiewaniu Wigilji, oraz Wotywy przez szanowne Duchowieństwo miejscowe i z okolicy przybyłe, nastąpiła Msza Wielka celebrowana przez JW. X. *Jarzębskiego* Kanonika Sandomierskiego, poczem JX. *Powązka*, Wikarjusz Parafji Szkalbmierskiej, w treściwej mowie skreślił z uczuciem krótki, lecz pełen cnót Chrześcjańskich żywot zmarłego. Nakoniec odśpiewano kondukt i hymn błagalny: Salve Regina. Tym smutnym obrzędem oddano pośmiertną posługę czcigodnemu *Juljanowi*, którego pamięć zawsze będzie drogą dla prawdziwych jego Przyjacioł.— A. D.— J. S.

W Krakowie d. 12 b. m., rozstał się z tym światem, Jan Hrabia *Wielopolski* b. Kasztelan, ośmdziesięcio-letni starzec.

Xiądz Józef *Gacki*, Magister Nauk i Sztuk Pięknych, Kanonik honorowy Kaliski, obecnie Proboszcz w Jedlnej i Dziekan Kozienicki, w Dyecezji Sandomierskiej, który otrzymywał medale złote w b. Uniwersytecie Warszawskim, za rozprawy historyczne, znakomity Filolog i badacz dziejów polskich, spółpracownik Redakcji *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, wezwany został przez wydawnictwo dzieł *Długosza*, do tłómaczenia Żywotów Arcy-Biskupów Gnieznieńskich i Biskupów przez tegoż Dziejopisa po łacinie napisanych.

P. Ignacy *Szadurski*, właściciel dwóch handli win i korzeni przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiego pod Nr 599*b*, w domu *Neumana*; oraz przy rogu ulicy Karmelickiej i Leszna pod Nr 671*b*, w domu SSrów *Badyńskich*; z powodu nadchodzących Świąt Wielkanocnych, zaopatrzył oba te handle obficie we wszelkie towary kolonjalne i różne gatunki win, które po cenach jak najprzystępniejszych sprzedaje.

Xięgarnia i skład nót muzycznych M. *Glücksberga*, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 411, wydała obecnie świeże katalogi czytelni polskiej i francuzkiej przy tejże xięgarni znajdujących się, wraz ze spisem xiążek przybyłych w ciągu ubiegłego półrocza. Abonament xiążek polskich, wynosi k. 60 miesięcznie, francuzkich k. 75; angielskich rs. 1. Osoby na prowincji zamieszkałe, za złożeniem podwójnego zastawu t. j. rs. 6 i opłatą rs. 1, mogą otrzymywać na raz jeden 10 tomów.

Dyrektor Instytutu Muzycznego Warszawskiego, Apollinary *Kątski*, wrócił do Warszawy. Mieszka jak dotąd w gmachu *Skwarcowa*, na Saskim placu.

Dziś, jako w ostatecznym terminie do licytacji medala srebrnego mniejszego, ponieważ Pan K. J. daje rs. 6, przeto takowy staje się jego własnością.

Wczoraj, jako w Środopoście, nie zaniedbano, trzymając się odwiecznego zwyczaju, wybijać pół-poście, przy pomocy zużytych skorup i starych garnków, napełnionych popiołem, gruzami, i t. p. Przypomnienie to dosyć głośne, niejednemu rozstroiło nerwy, zwłaszcza, gdy kto zatopiony przy warsztacie nad robotą, nagle został wyrwany z tego letargu łoskotem, sprawionym przez uderzenie czy to w skrzypiącą u okna okiennicę, czy w drzwi niedomknięte. Ale na uchylenie starego zwyczaju, nie ma sposobu; powtarza on się corocznie nietylko w Warszawie, ale w całym kraju; i dla tego też i wczoraj wznowiony został.

Onegdaj, znany powszechnie Artysta Stan: *Szczepanowski*, powrócił z wycieczki artystycznej w Augustowskie. Wspomnieliśmy jak był przyjęty w Łomży, Suwałkach, podobnież pomimo licznych tego rodzaju przedstawień, sala Resursowa była napełniona całkowicie, a słuchacze dali dowód zadowolenia przez jednomyślne żądanie jeszcze jednej sztuki po skończeniu koncertu. Z Suwałk P. *Szczepanowski*, udał się do Sejn, Kalwarji i Marjampola, gdzie doznał równie sympatycznego współczucia i gościnnego przyjęcia; szczególniej w tem ostatniem miejscu, gdzie pomimo złej drogi, sala była napełniona Obywatelami o 8 mil z okolicy przybyłemi.

Przedstawienia i wykład Astronomji, tylko jeszcze do Niedzieli w Dolinie Szwajcarskiej, będą miały miejsce; a w Czwartek i Piątek, z powodu powszechnego żądania w języku niemieckim, wykładać astronomją Pan *Hoffmann* zamierza.

Panu N., upominającemu się u Redakcji o artykuł z Zamościa, opisujący dany tamże koncert, oświadczamy, iż tenże pomieszczony był jeszcze dnia 10go b. m. w Nrze 67 *Kurjera*.

Handel Józefa *Höhr* (dawniej *Czabana*), ciągle zaopatruje się w świeże towary i rozliczne przysmaki; znaleść tam można: szynki bajońskie i westfalskie, kiełbasy lyońskie, frankfurtskie i brunświckie, salami włoskie i z ryb, łosoś marynowany i wędzony, sielawy augustowskie, bieklingi hamburgskie, śledzie holenderskie i w oliwie; sery: szwajcarski, holenderski, limburski, brie, newschatelski, strachino, parmezan, czester i zielony; pasztety strasburskie z gęsich wątrób (fries gras), i trufle perygordzkie. Jest więc czem połechtać podniebienie, to też i na konsumentach nie brakuje.

Jeszcze tylko do 1 Kwietnia *kosmorama* P. *Barman*, przy ulicy Krak:-Przedm: obok *Roeslera*, w sklepie domu Nr 452, zostaje otwartą, gdzie nowy obraz optyczny (a la diorama), już wystawionym został. W podobnym guście w Warszawie obraz taki nie był widziany, przedstawia on wielką illuminację i fajerwerk w Łazienkach

Królewskich. I inne tamże obrazy optyczne zajmujące, godne są widzenia, a każda osoba płacąca za bilet wejścia k. 15, wygrywa bezpłatnie rozmaite przedmioty. Kosmorama ta, otwartą jest codziennie od godziny 2ej po południu.

Wczoraj, w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Żona która zwodzi męża*, Pani *Ziemińska* 2-kroć, Panna *Swiergocka*, PP: *Królikowski* 2-kroć, *Chomanowski* i *Chomiński*; po Kom: *Żona która nienawidzi męża*, Pani *Ziemińska* 4-kroć, mała *Popiel* 3-kroć, PP: *Stolpe* 4-kroć i *Chomiński* 3-kroć; po Kom: *Kapelusz Zegarmistrza*, Panna *Marjak* i Pan *Damse*.

Onegdaj dostrzeżono w Wiśle, wprost tarasu zamkowego, zaczepione o berlinkę, zwłoki utonionego mężczyzny, z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, lat około 30 mającego, ubranego w odzież zwykle przez wyrobników używaną.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 93, dają rs. 92 kop: 51, wartość kuponu rs. 1 kop: $82^2/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 88, dają rs. 14 kop: 85, wartość kuponu kop: $13^2/_3$.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop: 73 do rs. 1 kop: 76; za garniec od kop: $56^1/_2$ do kop: $57^1/_2$.

Anglja. *Londyn, 10go Marca.*— Rodzina Królewska, która onegdaj rano wyjechała na wyspę Whigt, przybyła dość późno do Portsmouth, gdyż silny wicher wstrzymywał spieszną jazdę pociągu. Morze było również tak burzliwe, że yacht Królewski z trudnością zdołał wypłynąć z portu na morze. — Minister wojny, dla uczczenia ochotników, wysłał do Woolwich polecenie, aby nadal wszystkim ich Oficerom, dozwolono zwiedzać arsenał tameczny. Są oni pod tym względem postawieni na równi z Oficerami armji. — W Pembroke, spuszczono onegdaj na wodę okręt *Howe*, największy z linjowych floty Angielskiej. Ma on 61 stóp szerokości, a 301 długości, 3,594 beczek objemu, i maszynę o sile 1,000 koni. Do uzbrojenia zupełnego tego okrętu, potrzeba 121 dział ciężkich i 1,130 ludzi osady. — 7go i 8go b. m. miał miejsce nadzwyczajny przypływ Tamizy. Jakkolwiek był on przepowiedziany i mieszkańcy nadbrzeżni mogli się byli przygotować, jednakże zrządził wiele szkód, zalawszy niektóre nadbrzeżne ulice i magazyny.— Dzienniki Angielskie są dość powściągliwe w uwagach nad votum Izby Niższej, zatwierdzającem traktat handlowy z Francją. Jeden tylko *Times* pochwala otwarcie ten krok polityki rozsądnej i przewidującej. — Około tysiąc Oficerów ochotników Angielskich zgromadziło się na ucztę zbiorową w St. James-Hall, pod prezydencją Xcia *Cambridge*, który po przemowie kilkakrotnie pełnemi zapału oklaskami przerywanej, wniósł toast za pomyślność organizowania się ochotników. (Nord, St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 11go Marca.* — Aresztowanie onegdaj po południu P. *Richter*, Dyrektora Instytutu Kredytowego, handlarza hurtowego *Loeventhal*, i kilku innych znaczniejszych osób cywilnych i wojskowych, zajmuje dziś uwagę publiczną. Słychać, że aresztowani obwinieni są o udział w nadużyciach FMP. *Eynatten*, popełnionych przy dostawie bydła, zboża, przedmiotów bawełnianych i innych, podczas ostatniej wojny. Mówią także, iż śledztwo wykazało teraz, iż *Eynatten* nietylko dopuścił się wspomnionych nadużyć, ale prowadził także zdradziecką korrespondencją z nieprzyjacielem, podczas wojny Włoskiej. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 10go Marca.* — Program Cesarski z d. 5go Stycznia uczynił jak wiadomo przemysłowcom nadzieję otrzymywania forszusów od Rządu. Wspomniał on, że przemysł wyjątkowo i na procent umiarkowany, wypożyczone mieć będzie kapitały dla ulepszenia swych materjałów, podobnie jak to ma miejsce w rolnictwie, dla drenowania. Obecnie Ministrowie skarbu i robót publicznych wygotowali do Cesarza stosowne w tym przedmiocie przedstawienie i zarazem projekt, aby skarb wyznaczył summę 40 mil: fr:, i z takowej dawał 4-procentowe zaliczenia przemysłowcom, którzyby chcieli ulepszyć swe fabryki, machiny, materjały i t. d.— *Monitor* zamieścił opis pogrzebu Marszałka *Reille*, oraz mowę, jaką miał przytem Jenerał Dywizji *Molin de St Yon*, b. Adjutant Marszałka. — Depesze nadeszłe tu od Xcia *Gramont*, nie zwiastują żadnej zmiany w usposobieniach Dworu Rzymskiego. Powszechnie spodziewają się wkrótce ważnych wypadków w Państwie Kościelnem i w Neapolu.— Listy z Turynu zapewniają, że nowe uwagi przesłane przez P. *Thouvenel* w przedmiocie wcielenia Toskanji, nie wywrą wielkiej zmiany w postanowieniach raz powziętych przez Gabinet Turyński, który zdecydował się przyjąć wszelką odpowiedzialność za swe czyny. — Tutejszy świat finansowy i polityczny, z radością przyjął wiadomość o zatwierdzeniu przez Izbę Niższą traktatu handlowego. Nie ulega wątpliwości, że Gabinety Londyński i Paryzki, porozumieją się z sobą i w innych kwestjach. Dla otrzymania w tym względzie instrukcji od Cesarza, ma przybyć wkrótce do Paryża Hr: *Persigny*.— Marg: *Lavalette*, dopiero po Świętach Wielkanocnych obejmie Poselstwo w Konstantynopolu. — Ostatnia depesza Hra: *Cavour* do P. *Nigra*, jest tu przedmiotem powszechnych rozmów. Wszyscy są ciekawi, jaką drogę postępowania obierze Francja. Wkrótce, to jest jutro, odbędą się wybory w Toskanji i Romanji, a za dni kilka będziemy już wiedzieli postanowienie Króla *Wiktora-Emmanuela*. Chwila jest ważną a od tego co w niej zajdzie, zależeć będą losy Króla Sardyńskiego, Papieża, Austrji, a nawet spokój Europy.—Korrespondencje z Madrytu, wbrew rozgłaszanym wieściom zapewniają, że jak najlepsze stosunki istnieją między Rządem Hiszpańskim a Anglją, i że powodzenia Hiszpanów w Marokko bynajmniej ich nienadwerężają.— Proces Biskupa *Dupanloup* sądzony będzie 15 b. m. (Nord).

Włochy. — Oficerowie Francuzcy we Włoszech stojący, potwierdzają wiadomość, o rozkazie dotyczącym blizkiego wymarszu wojsk Francuzkich; nie oznaczony tylko jest dzień i godzina, o których wiadomość na kilka godzin przed wykonaniem nadesłaną będzie z Paryża.— Cała armja Sardyńska ma być z dniem 1ym Kwietnia postawioną na stopie wojennej.— Missja Hr: *Arese* do Anglji miała podobno na celu zakupienie broni.— Z Medyolanu 8go b. m. piszą, że Municypalność tameczna kazała otworzyć listy do zapisywania ochotników do ruchomej Gwardji narodowej.— P. *Veuillot* miał z Rzymu wrócić wkrótce do Francji. — Wiadomości z Rimini dochodzą do 7go Marca. — Wzburzenie i manifesta-

cje w Ankonie i Jessi nie ustają.— Po odmówieniu zapłaty podatków w Ankonie, zebrała się rada wojenna pod prezydencją Jenerała *Kalbermatten* i postanowiono postępować energicznie względem miasta, oraz oprzeć się wszelkiemu atakowi zewnętrznemu, gdyby takowy nastąpił. — Z Pesaro wyruszył do Ankony cały oddział wojsk z amunicją i bagażami. (St: Anz: i Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *11go Marca.*— *Biuro tel: Reutera* zakommunikowało dziennikom Angielskim odpowiedź Papieża na ostatnie propozycje Francji. Ojciec Św: oświadcza, że całość Państwa Kościelnego jest nietylko kwestją polityczną, ale i religijną. Odrzuca on stanowczo projekt utworzenia Wikarjatu dla Romanji, i okazuje się usposobionym do reform, pod warunkiem, że całość jego Państwa zostanie przywróconą.— Z tegoż źródła mamy wiadomość, że P. *Thouvenel*, odpowiedział na depesze Hr: *Cavour*. Francuzki Minister spraw zagr: wykazuje różnicę istotną. jaka istnieje między wcieleniem Toskanji, które nie byłoby uznane przez Europę, a przyłączeniem Sabaudji, dobrowolnie ustąpionej przez *Wiktora-Emmanuela*. Francja nie będzie popierać Gabinetu Turyńskiego na tej drodze niebezpiecznej. Ustąpienie Sabaudji ma być uskutecznionem nie przez głosowanie powszechne, ale za pośrednictwem municypalności ukonstytuowanych.

Londyn, *13go Marca.*— Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej, Lord J. *Russel*, przyrzekł przedstawić korrespondencją Neapolitańską. Dalej zawiadomił, że Anglja chce wyjednać wolny wywóz gałganów z Belgji, Hollandji i Niemiec.— *D'Israeli* pragnął, aby wniosek P. *Kinglake* roztrząsano 19go b. m., a rozprawy nad bilem reformy odroczono. *Russel* odmówił temu. *Kinglake* zrzuca za tę zwłokę odpowiedzialność na Gabinet, gdyż dowiedział się, że Deputowani Sabaudji zamierzają wkrótce udać się do Paryża, dla złożenia hołdu Cesarzowi *Napoleonowi*. *Packington* oświadczył w imieniu *D'Israelego*, że oppozycja nie myśli z kwestji Sabaudzkiej robić votum nieufności dla Gabinetu, w skutku czego *Gladston* zawiadomił, że *Russel* jutro złoży papiery i udzieli objaśnienia dla wywołania rozpraw.— *D'Israeli* jest zdania, że wniosek P. *Kinglake*, dotyczy dwóch punktów, a mianowicie Sabaudji i postępowania Ministrów. Lord *Palmerston* oświadczył, że rozprawy wtedy tylko są możebne, jeśli nie mają na celu votum nieufności; w każdym innym razie są niepodobne, gdyż osłabiają przymierze z Francją. — *Russel* donosi, że zapytano Lorda *Cowley* w Paryżu, w jaki sposób *Napoleon* myśli zasięgnąć rady Mocarstw w kwestji Sabaudzkiej. Odpowiedź jest spodziewana. — W końcu zajęto się rozprawami nad kwestją zniesienia ceł od papieru. Przy głosowaniu oświadczyło się za zniesieniem 245 głosów, a przeciw 192.

Turyn, *11go Marca.* — Komissja specjalna przedstawiła Królowi adres uchwalony przez Municypalność Medyolańską. — Depesza z Florencji donosi, że na 32,000 wyborców w tem mieście zapisanych, głosowało dziś około 15,000. Największy porządek panował przytem, a postawa ludu jest spokojna i pełna godności. Na prowincji i po wsiach ludność okazuje podobne usposobienie. Wszędzie powiewa sztandar Włoski i Francuzki. Wieśniacy spieszą do głosowania z Proboszczami na czele i w porządku zadziwiającym. Największa ufność ożywia wszystkich. We Florencji Duchowieństwo podpisuje adres do Króla. Depesza z Modeny zawiadamia, że w miastach Emilji napływ głosujących jest równie wielki jak w Toskanji, że wsie przybywają z Proboszczami na czele i głosują za przyłączeniem.

Liworno, *13 Marca.*— Tu w Sienie i Pizie, z 45,218 wpisanych wyborców, głosowało dotychczas 38,026 za wcieleniem a 333 przeciw.

Chambery, *12go Marca.*— *Kurjer Alpejski* ogłasza wiadomość, jakoby ze źródła urzędowego, że Sabaudja nie będzie podzieloną; że tworzyć będzie 2 departamenta, i że w Chambery pozostanie Sąd Apelacyjny. (Schl: Ztg, Nord).

Przyjechali do Warszawy. Gołębiowski Leopold Ob: z Bogdanowa nr 601; Koskowski Wincenty Ob: z Brańszczyka nr 584; Malanowski Dyonizy Ob: z Suchedniowa nr 625.

Wyjechali: Czyżewski Wład: Ob: do Krasnegostawu; Doliwa Lucjan Obyw: do Woli Zamkowej i Doliwa Edw: Ob: do Kumelska.

Przyjechali koleją żelazną: Michałowski Fr: Ob: z Paryża nr 625; Ostrowscy Hilary i Robert Synowie Tajnego Radcy z Niemiec nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Karpińska Petronela Żona Urzędnika do Poznania; Wołkow Jan Ob: do Niemiec; Żukowski Alex: Lekarz do wiednia.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 4. Wczoraj w południe zimna stopni 0. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 2. (W mierze).

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Żydzi*.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 3 (15) Marca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 72.

Czwartek.— Dnia 3 (15) Marca. — Rok 1860

DONIESIENIA.

Ruchomości po ś. p. Klarze Jasińskiej pozostałe, jako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Obrazy, Lustra, Brązy, Sprzęty domowe i kuchenne, Zegary, Zegarki, Pierścionki i Kolczyki, Miedź, Mosiądz i t. p. przedmiota, sprzedawane będą przez publiczną licytację przed podpisanym Rejentem, w dniu 8 (20) Marca i następnych b. r. o godz: 3ej z południa, w pałacu Wgo Skwarcowa przy Ogrodzie Saskim pod Nr 413A. — Rejent K. Z. G. W. w Warszawie, Stanisław *Jasiński*.

Jest do **wydzierżawienia** od dnia 1go Kwietnia r. b.

DOM ZAJEZDNY
z SZYNKIEM

położony w Powiecie Płockim, pod miastem **Wyszogrodem** nad Wisłą przy przewozie i przystani Statków Parowych. Wiadomość o takowym powziąść można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W odległości wiorst 3 od Warszawy jest do wypuszczenia w dzierżawę na lat kilkanaście od 1go Lipca r. b. pod dogodnemi warunkami.

1. **Propinacja** kilkunastu Karczem, wraz z Gorzelnią i wszelkiemi Aparatami doń należącemi, która jest obecnie czynną.
2. **Folwark** w dobrej glebie, rozległości około włók 30 mający, w którym dziś jest **Krów** dojnych 70 i dochód z krowy rocznie wynosi Rs. 25. Wiadomość na Krakowskiem-Przedmieściu obok Kościoła XX. Bernardynów pod No 366 (nowy 84), na 3m piętrze od frontu, u Służącego Teodora, rano do godziny 10ej, po południu od 3ej do 7ej.

KORZYSTNE KUPNO.

Zakład czyszczenia Pierzy i Puchu, przy ulicy Dzikiej Nr 2241, w domu przechodnim z Nalewek, już kilka lat istniejący, przynoszący znaczne korzyści, jest zaraz lub od Wielkiej-Nocy r. b., za nizką cenę do sprzedania. Zakład ten jako bardzo pożyteczny i praktyczny, zjednał sobie przychylną reputacię Publiczności, a Właściciel jedynie z powodu zamierzonego wyjazdu takowy sprzedaje. NB. dla Wdów lub Emerytek Zakład ten, jako bardzo małych nakładów wymagający, jest bardzo stosowny. Wiadomość na miejscu.

POKÓJ przy familji, dla Emeryta lub osoby nie młodej, z meblami, usługą, a nawet stołem, na świeżem powietrzu, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 825, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże.

Jest do sprzedania garnitur **MEBLI** jesionowych, składający się z Kanapy, 2ch Foteli, Stołu przed kanapę i 6u Krzeseł, wełnianym adamaszkiem pokryty. Wiadomość przy ulicy Brackiej pod Nr 1591, u miejscowego Stróża.

POSADZKI fornirowanej, dywanowej, sztuk kilkadziesiąt, jest do sprzedania. Wiadomość w domu Wgo Mintra przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej Nr 1337, u Rządcy tegoż domu.

Potrzebna jest **SUMMA** od **12 do 15 tysięcy Złotych Pols**, na pierwszy Numer Nieruchomości w Warszawie, wartości wniesionej do Hypoteki Rs. 13,000, bez pośrednictwa osób trzecich.
Wiadowość w Cukierni w domu Janasza naprzeciw Banku.

POKOJ z Przedpokojem, z oddzielnym wchodem, przy familji, dla osoby lubiącej spokojność, stosownie do życzenia, może być usługa i stół, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiadomość przy ulicy Wspólnej pod Nr 1636, na drugie piętro, gdzie dzwonek.

Młody człowiek, Obeznany z przepisami Administracyjno-Policyjnemi i Rachunkowością, pragnie obowiązku na prowincji lub w Warszawie, jako Zastępca Wójta, Rządca Domu, Pisarz w Kancellarjach Rejentów lub Mecenasów, Zarządu Dóbr, Fabryk lub Zakładów, albo jako Komissant w Kantorze, na umówiony procent, z małą stałą pensją. Nadto udzielać może lekcje na godziny wszystkich nauk do włącznie klassy 3ej. Wiadomość osobiście lub listownie **franco,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 472 (72), a mieszkania Nr 25. — **E. O. P.**

Pod Nr 43 w Starem-Mieście, w domu Zbikowskiego, na trzeciem piętrze od frontu, jest **POKÓJ** do najęcia każdego czasu, może być ze stołem i usługą. Wiadomość powziąść można na miejscu.

☞ Potrzebny jest **KORREPETYTOR**, posiadający gruntownie język Rossyjski, Niemiecki i Arytmetykę, a obok tego aby po Niemiecku mógł prowadzić konwersację. — Przytem żeby miał wolnego czasu przynajmniej godzin trzy po południowych. Wiadomość w Redakcji Gazety Rządowej w pałacu Potockich Nr 415 na Krakowskiem-Przedmieściu u Woźnego Szymona Giraja, pomiędzy godziną 3ą a 4ą po południu.



W Dobrach **KOMARÓW** dwie mile od Warszawy odległych, **jest do wydzierżawienia**

MŁYN WODNY

☞ Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu, albo w Warszawie przy ulicy Długiej Nr 585, u Rządcy Hotelu, — gdzie także są do sprzedania **KANAPY** mahoniowe z wybiciem wełnianem i **KRZESŁA** wyplatane.

Potrzebny jest od Wielkiej-Nocy lub wcześniej **Pokój** z osobnem wejściem, przy porządnej familji, ze stołem i usługą, dla osoby płci żeńskiej. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adres w Handlu Korzennym P. Szuby, przy ulicy Nowy-Świat, naprzeciw Straży Ogniowej, lub też w Alei Jerozolimskiej pod Nr 1580, w domu Wnej Stromiłło, w podwórzu na prawo, na dole. — Tamże do sprzedania **Komoda** mahoniowa i mały Stolik, Łóżko orzechowe, Stół rozsuwany jesionowy i 6 Krzeseł mahoniowych nowego fasonu. Widzieć można od godziny 11 do 5 po południu.

Panna, początkowa **Guwernantka,** mówiąca po francuzku i niemiecku, przez kilkanaście lat do dzieci będąca i dobrą rekomendacją zaopatrzona, życzy sobie od 1 Kwietnia miejsca tylko w Warszawie, wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 417, na 2m piętrze, wchodząc na lewo.

Świeży Transport

Koniczyny Styryjskiej Czerwonej,

nadszedł do Handlu Józefa *Wolfin*,
przy ulicy Długiej pod Numer 547*c*,
i takowa sprzedaje się na Korce po cenie przystępnej.

Kilku **UCZNI**, Synowie porządnych Rodziców, chcących nauczyć się Fabrykacji Machin Kuchennych, mogą się zgłosić do P. *Thielemana*, przy ulicy Elektoralnej pod Numer 790.

Trzy **POKOJE** z Garderobą, w jednym z nich może być Kuchnia, na 1m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w bliskości Saskiego Ogrodu, do odnajęcia od Wielkiej-Nocy r. b. Wiadomość bliższą udzieli Józef Stróż domu Nr 497B przy ulicy Podwal.

Rodowity Niemiec, który zarządzał wielkiemi dobrami przez kilkanaście lat, życzy sobie objąć obowiązek **zarządzania Dobrami i Lasami**. Zastać go można do dnia 18 Marca, w Hotelu Lipskim pod Nr 43; — po upływie tego czasu, proszę adressować „Do Buchhaltera Engelmana do Jaworznich, przez Majdzków pod Granicę Austrjacką".

Ktoby miał **Pszczoły** do sprzedania, około Błonia, Mszczonowa i Nadarzyna, niech się zgłosi do Puchalskiego Florjana, przy ulicy Nowy-Świat Nr 67, w pałacu JW. Hr: Zamoyskiego, w Magazynie Kwiatów.

Sztuka **WEBY** cienkiej, prawdziwej Holenderskiej, i dwa **Nakrycia**, jedno na 24 osób, drugie na 12 osób, także Holenderskie, jest do sprzedania za przystępną cenę, w Składzie Cygar A. Campionego, przy ulicy Czystej.

Zawiadamia się, iż **CEGIELNIA** w Rogowie, przy Kolei Żelaznej, przyjmuje Obstalunki na Cegłę i Dachówkę. Bliższa wiadomość u Pana *Lembke*, zamieszkałego w Magazynie na Stacji Kolei Żelaznej w Warszawie.

Majątek przeszło 50 włók obszerności mający, z tej strony Wisły, w blizkości Warszawy i szossy położony, pięknie zabudowany, w ziemi bardzo dobrej, z gorzelnią, lasem, łąkami, ze wszystkiemi inwentarzami i porządkami gospodarskiemi, jest do sprzedania. — Wiadomość powziąść można w każdym czasie, bez pośrednictwa osób trzecich, w Hotelu Rzymskim pod Nr 42.

Dobra mające dostateczny las, łąki, pastwiska, oroz pola w dobrej glebie, włók wielkich 42 rozległe; drugie podobne lecz bez lasu, włók 76 takichże mające, o wiorst 35 od Warszawy, a wiorst 5 od szossy Lubelskiej odległe. **Plac** łokci 80 frontu, a 144 głębokości trzymający, w blizkości Nowego-Światu leżący, do którego będzie przywiązana znaczna pożyczka Skarbowa umarzalna. **Kolonja** z lasem pięknym o wiorst 25 od Warszawy, na lewym brzegu Wisły leżąca, czystego dochodu $^{10}/_{100}$ przynosząca. **Kocz** używany, ale mocny, oszklony, za Rs. 120, są do zbycia, bez pośrednictwa faktorów. Informacja przy ulicy Wareckiej pod Nr 1357, w korpusie na prawo. Tamże są do wynajęcia zaraz 2 **Pokoje** na dole, świeżo wyrestaurowane, z Kuchnią, Spiżarką i Piwnicą.

SKŁAD NASION Michała Czepińskiego, exystujący w Ogrodzie Najwyższej Izby Obrachunkowej, przy ulicy Nowy-Świat. Z nadchodzącą wiosną zaopatrzony został w jak największy dobór rozmaitych **NASION**, tak warzywnych, kwiatowych, jak również oranżeryjnych i ekonomicznych; gdzie **Cenniki** ich wydane na rok bieżący, udzielają się na miejscu bezpłatnie. Zaś za dobroć ich i pewność zaręcza się.

W dniach 7, 8 i 9 Maja r. b., odbędzie się ustanowiony w mieście Królewcu w Prusach, jarmark na konie.— Najsławniejsze stadniny Prus Wschodnich i Litwy, dostarczają na tenże jarmark konie rassy najlepszej; nastręcza się przeto kupującym liczny wybór. O wygodzie dla kupujących i środkach transportu na Wschodniej drodze żelaznej, nie przepomniano.— Królewiec w Prusach, w Lutym 1860 r. — Komitet jarmarku na konie: *v. Bardeleben*, Donatarjusz w Rinau; *v. d. Gröben*, Donatarjusz w Rippen; *v. Gottberg*, Rotmistrz i Dowódzca szwadronu 3go pułku Kirassjerów; *v. Zander*, Kapitan i Dowódzca Kompanji 1go pułku piechoty Pruskiej.

Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi **Górce**, trzy wersty za rogatką Wolską, gotowe są na sprzedaż **CEGŁY** jak najlepiej wypalonej, sztuk około 500,000, **Dachówki karpiówki**, również doskonale wypalonej około 60,000. Ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górców, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assesora Weterynarji Dobronokiego. U którego jeszcze są do sprzedania 3 **KONIE** kompletnie pod wierzch ujeżdżone, a mianowicie: **Klacz** kasztanowata, **Wałach** gniady i **Stępak** do pola.

25 KORCY NASIENIA SZPORKU, zeszłorocznego zbioru, jest do sprzedania w Zawadach murowanych, pod Łęczycą. Bliższa wiadomość na miejscu.

Majątek Ziemski, 13 mil od Warszawy, pół mili od Stacji Rogów położony, obejmujący przestrzeni około włók 30 miary n. p., z znaczną ilością łąk, młynem wodnym i rybołówstwem, jest do sprzedania z wolnej ręki; wiadomość u Szwajcara w Hotelu Saskim. — **Osoba** rodem z polski, długoletnią praktyką w administracji gospodarstwa rolnego i leśnego, oraz plantacją buraków i innych roślin obeznana, życzy pomieścić się w znacznym majątku do zarządu w Cesarstwie lub Królestwie; wiadomość tamże.

Żądaną jest **Pożyczka** w ilości Rs. 3,000, na hypotekę Dóbr, w blizkości Warszawy położonyzh. — Bliższa informacja w Kantorze Informacyjnym Otockiego w Warszawie, przy ulicy Długiej Nr 550.

ZAKŁADY BANKU POLSKIEGO na Solcu.

Mając znakomity zapas **Makuch rzepakowych**, przechodzący 30,000 pudów, podają do wiadomości Właścicieli i Dzierżawców dóbr ziemskich w kraju, że takowych cenę wyłącznie tylko dla nich, nie zaś dla prowadzących handel tym artykułem, zniżyły z upoważnienia Banku, do kop: 30 za pud, czy to mielonych, czy w kuchach.

Zniżenie to nastąpiło jedynie w interesie gospodarstwa krajowego, o ile zaś po tej cenie makuchy zakupione, lub zamówione przez Gospodarzy krajowych, z złożeniem odpowiedniego zadatku, do chwili rozpoczęcia wiosennej defluidacji nie będą, z pierwszą wodą wysłane zostaną za granicę; rychłe więc o takowych kupno zgłaszanie się jest potrzebnem.

Dyrektor Zakładów, **Laesig**.

Dwakroć pięćdziesiąt tysięcy Złp., jest do wypożyczenia pod korzystnemi warunkami, na domy w Warszawie, na 1szy Numer hypoteki, leżące w środku miasta, przy ulicach pierwszego rzędu. Są **Dobra** do sprzedania, oraz dwa **Pokoje**, Gabinet i Kuchnia, z Meblami, nowym Fortepjanem o 7u oktawach, są do wynajęcia każdego czasu w środku Miasta; wiadomość pod Nr 16 przy ulicy Piwnej, na 1m piętrze od frontu jak dzwonek, naprzeciwko Kościoła XX. Augustjanów, bez pośrednictwa osób trzecich.

W dniu 15 (27) b. m. o godzinie 4ej z południa, w gmachu Szpitala Ś-tej Trójcy, w Płocku, odbywać się będzie głośna licytacja, na wydzierżawienie 12-letnie, poczynając od 20 Maja (1 Czerwca) 1860 r., **DÓBR WILCZOGÓRA** w Powiecie Mławskim, o milę od miasta Sierpca położonych. Vadium Rs. 407 kop: 50; licytacja rozpocznie się od summy Rs. 815. Inne warunki są do przejrzenia w Kancellarji Szpitala.

Niżej podpisany, mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż na nadchodzące Święta Wielkanocne, przysposobiłem znaczny zapas

MAKI

w najprzedniejszych gatunkach, wymielanej z wyborowej pszenicy, po cenach umiarkowanych, za których dobroć zaręczam. — **MÜLLER**, ulica Grzybowska Nr 1057.

Agronom rodem z Meklemburga, który przez długi czas zarządzał znacznemi dobrami w Prusach Zachodnich, pragnie objąć obowiązek w Królestwie lub Cesarstwie. O zdolności i wiadomościach jego, świadczą najchlubniejsze świadectwa; bliższą wiadomość raczy udzielić W. Emil Contag, Dziedzic Dóbr Gartz pod Trszewem, (Herr Rittergustbesitzer E. Contag zu Gartz bei Dirschau). Dla ostatecznego ułożenia się, interesent jest gotów przyjechać do Warszawy.

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować, dnia 3 (15) Marca 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*